

**Sygn. akt I ACa 31/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 19 lipca 2018 r.***

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Polańska - Farion

Sędziowie: SA Dorota Markiewicz

SO del. Anna Strączyńska (spr.)

Protokolant: Ignacy Osiński

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Województwa (...)

przeciwko (...) Bankowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 4 października 2016 r., sygn. akt XXIV C 42/16

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od Województwa (...) na rzecz (...) Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Anna Strączyńska Katarzyna Polańska - Farion Dorota Markiewicz

Sygn. akt I ACa 31/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 grudnia 2015 r. Województwo (...) wniosło o zasądzenie od (...) Banku (...) w W. kwoty 76.000 zł oraz kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że pozwany jest następcą prawnym (...) Banku (...) SA w G., który w dniu 31 stycznia 2006 r. wystąpił z powództwem o zapłatę przeciwko powodowi. W sprawie II C 67/06 wyrokiem z dnia 17 stycznia 2007 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo w całości, natomiast wyrokiem z dnia 17 czerwca 2008 r., wydanym w sprawie I ACa 416/07, Sąd Apelacyjny w Katowicach zasądził od powoda na rzecz (...) Banku kwotę roszczenia głównego z odsetkami w łącznej wysokości 7.023.316,05 zł. W wykonaniu tego orzeczenia strona powodowa przelała na rachunek bankowy (...) Banku kwotę 7.023.316,05 zł. Następnie wyrokiem z dnia 02 lipca 2009 r., wydanym w sprawie V CSK 24/09, Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Skutkiem tego orzeczenia było powstanie po stronie powoda roszczenia o zwrot przekazanej kwoty. W dniu 15 grudnia 2009 r.

(...) zwrócił na rzecz powoda należność główną, jednakże nie zapłacił odsetek należnych od daty spełnienia świadczenia przez powoda do daty jego zwrotu. Wyrokiem z dnia 19 listopada 2009 r., wydanym w sprawie I ACa 553/09, Sąd Apelacyjny w Katowicach uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Wyrokiem z dnia 09 maja 2011 roku, wydanym w sprawie II C 26/10, Sąd Okręgowy oddalił powództwo (...) Banku. Orzeczenie to zostało utrzymane w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 08 grudnia 2011 r., wydanym w sprawie I ACa 723/11. Wywiedziona od tego rozstrzygnięcia przez (...) skarga kasacyjna nie została przyjęta do rozpoznania. Powód podkreślił także, że podejmował próby ugodowego rozstrzygnięcia sporu, ale bez powodzenia. W ocenie powoda po uchyleniu wyroku zasądzonego świadczenie na rzecz (...) Banku po stronie powoda powstało roszczenie o zwrot sumy pieniężnej w kwocie 7.023.316,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 10 września 2008 roku do dnia zapłaty. Powód wskazał, że żądanie zapłaty kwoty odsetek ma na celu zaspokojenie jego roszczenia o zwrot należnej mu wartości świadczenia za cały okres bezumownego korzystania z jego kapitału. Podniósł, że przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu nie wyłączają możliwości żądania zapłaty odsetek od świadczenia, które zostało prawomocnie przyznane wyrokiem sądowym. Skoro od samego początku procesu żądanie pozwu dotyczyło także zasądzenia odsetek, to stronie wygrywającej proces czyli powodowi, należą się obecnie odsetki od sumy świadczenia głównego. Powód wskazał, że materialną podstawą żądania są przepisy o zwrocie nienależnego świadczenia. Zastrzegł jednocześnie, że domaga się zasądzenia kwoty 76.000 zł co stanowi jedynie część przysługującego mu świadczenia, tj. 1.127.963,80 zł.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu bank wskazał, że powód nie zdołał sprecyzować podstawy prawnej i faktycznej roszczenia. Strona pozwana zaprzeczyła jakoby doszło po jej stronie do bezpodstawnego wzbogacenia. W jej przekonaniu nie istnieje orzeczenie sądowe, które przyznawałoby powodowi prawo żądania odsetek od wpłaconej uprzednio przez niego kwoty, zwłaszcza, że Województwo nie złożyło w przewidzianym trybie wniosku restytucyjnego. Pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczenia podnosząc, że kolejne identyczne wnioski o zawezwanie do próby ugodowej nie przerywały biegu przedawnienia. Pozwana zakwestionowała wysokość dochodzonego roszczenia, które jej zdaniem nie zostało w żaden sposób wykazane przez powoda.

***Wyrokiem z dnia 04 października 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 7.217 zł jako koszty procesu.***

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i rozważania:

W dniu 31 stycznia 2006 r. (...) Bank (...) SA z siedzibą w G. wystąpił przeciwko Województwu (...) z pozwem o zapłatę. W dniu 17 stycznia 2007 r. Sąd Okręgowy w Katowicach wydał w sprawie o sygn. akt II C 67/06 wyrok oddalający w całości powództwo (...).

Na skutek zaskarżenia powyższego wyroku Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 17 czerwca 2008 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I ACa 416/07, zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od Województwa (...) na rzecz (...) żadaną kwotę, na którą składała się należność główna (5.151.509,61 zł) wraz z odsetkami.

W dniu 10 września 2008 r. Województwo (...) w wykonaniu powyższego wyroku przekazało na rachunek (...) kwotę 7.023.316,05 zł.

W wyniku zaskarżenia wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 czerwca 2008 r. Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 02 lipca 2009 r., wydanym w sprawie o sygn. akt V CSK 24/09 uchylił wskazany wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2009 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I ACa 553/09, Sąd Apelacyjny w Katowicach uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 17 stycznia 2007 r. i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.

W dniu 26 listopada 2009 r. Województwo (...) wezwało na piśmie (...) do zapłaty kwoty 7.023.316,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2008 r. do dnia zapłaty w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.

W dniu 15 grudnia 2009 r. (...) uregulował należność główną w wysokości 7.023.316,05 zł.

Z uwagi na nieuregulowanie przez (...) kwoty żądanych odsetek Województwo (...) wystawiło w dniu 18 grudnia 2009 r. (...) Bankowi notę odsetkową nr (...) za okres od dnia 10 września 2008 r. do 15 grudnia 2009 r., żądając zapłaty wskazanej kwoty w terminie 14 dni od daty otrzymania noty. Rzeczona nota odsetkowa została doręczona (...) Bankowi w dniu 30 grudnia 2009 r.

W dniu 14 września 2010 roku Województwo (...) wystąpiło z wnioskiem o zawezwanie (...) do próby ugodowej o zapłatę odsetek w wysokości 1.127.963,80 zł. Do zawarcia ugody nie doszło.

W dniu 09 maja 2011 r. Sąd Okręgowy w Katowicach, po ponownym rozpoznaniu sprawy oddalił powództwo (...) Banku.

W dniu 08 grudnia 2011 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację (...) Banku.

W dniu 04 kwietnia 2012 r. (...) złożył skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 08 grudnia 2011 r., wydanego w sprawie o sygn. akt I ACa 723/11.

W dniu 09 października 2012 r. Województwo (...) wystąpiło przeciwko (...) Bankowi z kolejnym wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej o zapłatę kwoty 1.127.963,80 zł. Do zawarcia ugody nie doszło.

Postanowieniem z dnia 07 lutego 2013 r., wydanym w sprawie o sygn. akt V CSK 221/21, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W dniu 26 czerwca 2014 r. (...) Bank (...) SA w W. przejęła (...) Bank (...) SA z siedzibą w G., stając się jej następcą prawnym.

Pismem z 11 września 2014 r. Województwo (...) wystąpiło z kolejnym wnioskiem o zawezwanie (...) Banku do próby ugodowej o zapłatę kwoty odsetek w wysokości 1.127.963,80 zł. Do zawarcia ugody nie doszło.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Wiarygodność tych dokumentów nie była podważana przez strony oraz nie budziła wątpliwości Sądu. Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy nie były sporne między stronami. Między stronami postępowania istniał natomiast spór co do prawa, który sprowadzał się do kwestii przysługiwania powodowi – w świetle obowiązujących regulacji prawnych – roszczenia zgłoszonego w pozwie.

Przy takich ustaleniach Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 359 § 1 k.c., odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wówczas, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu. Natomiast wbrew twierdzeniom powoda w okolicznościach niniejszej sprawy nie zapadło orzeczenie sądu ani decyzja organu, z których wynikałaby powinność zapłaty przez pozwaną na rzecz powoda dochodzonych w tym postępowaniu odsetek od kapitału. Sąd uznał, że rację ma strona pozwana podnosząc, że podstawy zobowiązania poprzednika prawnego pozwanej do zapłaty odsetek od kwoty 7.023.316,05 zł nie stanowi ani powoływany przez powoda wyrok z dnia 02 lipca 2009 r. Sądu Najwyższego wydany w sprawie o sygn. akt V CSK 24/09, ani kolejne wyroki sądów zapadłe w sprawie toczącej się między powodem a poprzednikiem prawnym pozwanej, w tym wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawie I ACa 553/09.

Sąd I instancji podkreślił, że obowiązek pozwanej zapłaty odsetek, o których mowa, nie powstałby nawet wówczas, gdyby powód w odpowiednim czasie złożył do sądu wniosek restytucyjny, o którym mowa w art. 415 k.c., a sąd orzekłby

w przedmiocie tego wniosku. Zgodnie z treścią art. 415 k.c., sąd orzeka o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia, którym w niniejszej sprawie była kwota 7.023.316,05 zł, zatem przyjąć należało, że ani ta regulacja prawna, ani ewentualne rozstrzygnięcie sądu zapadłe w oparciu o nią nie mogłyby stanowić podstawy skutecznego domagania się przez powoda w niniejszej sprawie środków przewyższających kwotę 7.023.316,05 zł, w tym odsetek.

Sąd nie miał też wątpliwości, że strony postępowania nie dokonały czynności prawnej, z której wynikałby obowiązek zapłaty przez pozwaną odsetek kapitałowych. Co więcej, jak trafnie zauważyła pozwana, źródła obowiązku pozwanej zapłaty na rzecz powoda odsetek nie stanowi wystosowane przez powoda żądanie ich zapłaty z dnia 26 listopada 2009 r., czy też nota odsetkowa nr (...) wystawiona przez Województwo (...).

Sąd stwierdził również, że brak jest w obowiązującym porządku prawnym przepisu, który dawałby powodowi podstawę do kierowania względem pozwanej roszczenia objętego pozwem. Podstawą takiego żądania nie mogą być przepisy o nienależnym świadczeniu, gdyż świadczeniem w przedmiotowej sprawie była kwota 7.023.316,05 zł zapłacona przez powoda na podstawie prawomocnego wyroku, która to kwota została mu ostatecznie zwrócona. W ocenie Sądu, aby można było mówić o bezpodstawnym wzbogaceniu, jedna osoba musi uzyskać kosztem drugiej korzyść bez podstawy prawnej, natomiast w niniejszej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca. Przekazanie pozwanej przez powoda kwoty 7.023.316,05 zł nastąpiło na podstawie prawomocnego wyroku sądu apelacyjnego. Sąd zauważył także, że zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2011 r., V CSK 332/10, roszczenie o zwrot świadczenia powstaje jedynie w wypadku ostatecznego i trwałego odpadnięcia podstawy prawnej, a nie powstaje w razie przejściowego jej odpadnięcia. W przypadku spełnienia świadczenia na podstawie orzeczenia sądowego, nieprawomocnego lub prawomocnego, następnie uchylonego, nie dochodzi do powstania roszczenia, jeżeli sprawa jest nadal w toku. Dopiero prawomocne zakończenie sprawy i oddalenie powództwa oznacza odpadnięcie podstawy wzbogacenia wobec braku tytułu prawnego wzbogacenia. Na marginesie Sąd zaznaczył, że w jego ocenie nie do przyjęcia byłaby sytuacja, w której strona przyjmująca świadczenie zasądzone na jej rzecz prawomocnym wyrokiem powinna obawiać się, że w razie jego uchylecia zostanie zobowiązana do zwrotu kwoty wyższej od tej, którą otrzymała, jeśli zwrot nastąpił bez zwłoki po jej stronie.

W niniejszej sprawie podstawa świadczenia przez powoda odpadła ostatecznie dopiero po wydaniu przez Sąd Apelacyjny w Katowicach wyroku z dnia 08 grudnia 2011 r., w sprawie o sygn. akt. I ACa 723/11, oddalającym prawomocnie apelację (...) Banku SA od wyroku z dnia 09 maja 2011 r. Sądu Okręgowego w Katowicach w sprawie o sygn. akt. II C 26/10/4, oddalającego powództwo (...) Banku przeciwko powodowi. Z materiału dowodowego wynikało jednak, że pozwana zwróciła powodowi środki wcześniej, bo już 15 grudnia 2009 r. Tym bardziej nie można było przyjąć, że w okresie od spełnienia świadczenia przez powoda do chwili jego zwrotu pozwana w jakimkolwiek momencie pozostawała bezpodstawnie wzbogacona jego kosztem. Sąd stwierdził tym samym, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy brak jest również podstaw do żądania przez Województwo (...) odsetek za opóźnienie w zapłacie przez (...) kwoty 7.023.316,05 zł, przewidzianych w art. 481 § 1 k.c.

Niezależnie od powyższego Sąd wskazał, że nawet gdyby przyjąć, że istnieją podstawy prawne uzasadniające roszczenie powoda, to w dacie wniesienia pozwu w niniejszej sprawie zgłoszone roszczenie było przedawnione.

Sąd Okręgowy przypomniał, że jak wynika z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Zgodnie zaś z treścią art. 123 § 1 pkt 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Celem powołanej regulacji jest ochrona wierzyciela, który należycie dba o swoje sprawy i występuje do właściwych organów w przewidzianym prawem terminie. Możliwość przerwania biegu przedawnienia nie powinna być natomiast wykorzystywana instrumentalnie, dla odwlekania w czasie momentu upływu terminu przedawnienia bez żadnych ograniczeń.

Powód domagał się odsetek z tytułu korzystania przez pozwaną z jego kapitału, które to roszczenie jest roszczeniem o świadczenie okresowe, a tym samym na podstawie art. 118 k.c. in fine ulega przedawnieniu z upływem lat trzech. Sąd przyjął, że najpóźniejszym terminem wymagalności wskazanego roszczenia była chwila zwrotu kapitału przez pozwaną, a więc 15 grudnia 2009 r., zaś ewentualne roszczenie powoda o zapłatę odsetek uległo przedawnieniu najpóźniej w dniu, w którym upłynęły trzy lata od złożenia przez Województwo (...) w sądzie pierwszego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z 14 września 2010 r. Sąd Okręgowy stoi bowiem na stanowisku, zgodnym z popartym orzecznictwem sądów powszechnych poglądem zaprezentowanym w tym postępowaniu przez pozwaną, że wielokrotne ponowne występowanie przez powoda z treściowo identycznym wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej nie może skutkować przerwaniem biegu przedawnienia (tak: wyrok z dnia 06 czerwca 2014 roku Sądu Apelacyjnego w Warszawie, sygn. akt. I ACa 12/14, LEX nr 1483863; wyrok z dnia 07 listopada 2014 r. Sądu Apelacyjnego w Łodzi, sygn. akt I ACa 1017/14, Lex nr LEX nr 1623884). Materiał dowodowy nie wykazał, by w sprawie wystąpiły jakiegokolwiek okoliczności, które pozwalałyby przypuszczać, że drugi i trzeci wniosek powoda o zawezwanie do próby ugodowej mógł odnieść odmienny od pierwszego wniosku skutek. Wobec powyższego, zgłoszone w pozwie roszczenie odsetkowe, nawet gdyby przysługiwało powodowi, należałoby uznać – w świetle art. 118 k.c. – za przedawnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. stosownie do wyniku procesu, obciążając nimi powoda w całości jako stronę przegrywającą.

Z wydanym orzeczeniem nie zgodziła się strona powodowa, która wywiodła apelację od całości wyroku, wskazując na:

- nierozpoznanie istoty sprawy przez uznanie, że brak jest w obowiązującym porządku prawnym przepisu, który dawałby powodowi podstawę do wystąpienia z powództwem o odsetki,

- sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy przez naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i uznanie, że drugi i trzeci wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie przerwały biegu przedawnienia,

- naruszenie prawa materialnego:

1. art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. oraz art. 359 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że wskazane przepisy nie mają zastosowania w sprawie,

2. art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie, mimo iż działanie pozwanej nosiło znamiona nadużycia prawa podmiotowego,

3. art. 123 § 1 k.c. w zw. z art. 118 przez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że wielokrotne występowanie z identycznie brzmiącym wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej jest bezskuteczne.

Wskazując na powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmianę wyroku przez zasądzenie dochodzonej kwoty wraz z kosztami procesu.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż podniesione w niej zarzuty uznać należało za niezasadne.

Nie można zgodzić się z apelującym, iż sąd I instancji nie rozpoznał istoty niniejszej sprawy. Istota rozpoznania istniejącego pomiędzy stronami sporu sprowadzała się bowiem do oceny zasadności naliczania odsetek, czyli istnienia podstawy prawnej do ich naliczania oraz ustalenia momentu wymagalności roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, spełnionego przez pozwanego w dniu 15 grudnia 2009 r. (data uznania rachunku powoda). Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia w sposób jednoznaczny wynika, iż w tym zakresie sąd I instancji nie podzielił stanowiska powoda co do istnienia podstawy prawnej upoważniającej powoda do naliczania odsetek w postaci

przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu ani stanowiska strony pozwanej, iż momentem wymagalności było wydanie orzeczenia przez Sąd Najwyższy o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie istnieje żadna podstawa umożliwiająca naliczanie odsetek, bowiem nie wynika ona ani z ustawy, ani z umowy, ani z orzeczenia sądu czy decyzji innego właściwego organu. Co więcej taka podstawa nie istniałaby nawet wówczas, gdyby powód w terminie złożył wniosek o zwrot świadczenia, bowiem uwzględnienie wniosku restytucyjnego z art. 415 k.p.c. nie jest podstawą do naliczania odsetek. (nota bene Sąd Okręgowy nieprawidłowo wskazywał tu przepis art. 415 k.c., a nie k.p.c. – k. 225 akt sprawy). Wezwanie do zapłaty odsetek ani nota odsetkowa nie są też podstawą do uznania, że odsetki są należne, bowiem i wezwanie i nota pochodzą od jednej strony, a jednostronne oświadczenie nie jest podstawą dla naliczania odsetek. Sąd Okręgowy słusznie przywołał też orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2011 r. V CSK 332/10, świadczące o tym, że roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia powstaje jedynie w przypadku ostatecznego i trwałego odpadnięcia podstawy prawnej, a nie powstaje w razie przejściowego jej odpadnięcia i w przypadku spełnienia świadczenia na podstawie orzeczenia sądowego nieprawomocnego lub prawomocnego a następnie uchylonego nie dochodzi do powstania roszczenia jeśli sprawa nadal jest w toku.

Tym samym rację ma strona pozwana, że dobrowolnie spełniła świadczenie w dniu 15 grudnia 2009 r., do czego doszło w ogóle przed rozpoczęciem terminu wymagalności, który Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił prawidłowo na datę uprawomocnienia się drugiego wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach, czyli na dzień 08 grudnia 2011 r. – była to data wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny w Katowicach. Bez znaczenia pozostaje też data wniesienia skargi kasacyjnej czy data odmowy przyjęcia skargi do rozpoznania, bowiem zgodnie z przepisem art. 363 § 1 k.p.c. orzeczenie jest prawomocne, jeśli nie przysługuje od niego środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia. Niezasadne były tym samym twierdzenia powoda o pozostawianiu strony pozwanej w opóźnieniu ze spełnieniem żądanego świadczenia, które uprawniałoby go do naliczania odsetek ustawowych. W konsekwencji Sąd Okręgowy słusznie oddalił żądanie oparte o przepis art. 410 kc z uwagi na (nawet) przedterminowy zwrot nienależnego świadczenia przez pozwanego.

Reasumując tę część rozważań podnieść należy, iż z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd Okręgowy poczynił istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne, które w istocie były bezsporne, zbadał wskazywaną przez powoda podstawę prawną roszczenia, ustosunkował się do podnoszonej przez strony kwestii spornej, a tym samym nie sposób jest uznać, że nie rozpoznał istoty sprawy.

Prawidłowa była też ocena zebranego materiału dowodowego, która jest zgodna z obowiązującymi przepisami, logiką i doświadczeniem życiowym. Zarzut naruszenia przepisu art. 233 §1 kpc przez uznanie, że drugi i trzeci wniosek o zawiązanie do próby ugodowej nie odniosłyby skutku jest polemiką z ustaleniami sądu, o czym jeszcze poniżej.

Jeśli chodzi o naruszenie przepisów prawa materialnego, to zarzuty ich dotyczące również są nieskuteczne i nie mogą skutkować zmianą czy uchyceniem prawidłowego orzeczenia. Kwestia żądania odsetek przy zwrocie nienależnego świadczenia przysparza problemów w praktyce i była przedmiotem orzecznictwa sądowego. Warto choćby przywołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2004 r., sygn. akt V CK 461/03, z którego wynika, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Oznacza to, że termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego. Skoro zatem w ogóle bieg terminu wymagalności nie rozpoczął się, a pozwany spełnił świadczenie w dniu 15 grudnia 2009 r. to wykonał swoje zobowiązanie w terminie, a w zasadzie przed terminem.

Należy też odróżnić terminu wymagalności świadczenia od terminu spełnienia świadczenia. Wymagalność to stan, w którym wierzyciel uzyskuje możliwość żądania zaspokojenia, a dłużnik zostaje obciążony obowiązkiem spełnienia świadczenia (W. Czachórski Zobowiązania. Zarys wykładu, Warszawa 2002, s. 303; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 293). Z nadejściem wymagalności wierzyciel może wystąpić z powództwem o zaspokojenie, bez obawy oddalenia żądania jako przedwczesnego. Termin spełnienia świadczenia wyznacza natomiast końcowy moment, do którego dłużnik nie popada w opóźnienie względnie zwłokę. W przypadku zobowiązań terminowych regułą jest początkowa zbieżność wymagalności i terminu płatności. Roszczenia zaś bez ustalonego terminu płatności

stają się wymagalne bezzwłocznie w dacie powstania roszczenia. Innym słowy w tym przypadku uprawnienie wierzyciela do żądania świadczenia od dłużnika istnieje od chwili powstania zobowiązania, wobec czego należy badać, czy z treści czynności prawnej, z ustawy lub właściwości wynikają ograniczenia uniemożliwiające wierzycielowi żądanie realizacji jego uprawnień (tak orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90). Termin zaś spełnienia takiego świadczenia określa art. 455 kc.

Nie ulega wątpliwości, iż w momencie spełniania przez powoda świadczenia polegającego na zapłacie istniała jego podstawa prawna w postaci prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego, który za uzasadniony uznał obowiązek powoda, jako wynikający z łączącego strony stosunku cywilnoprawnego. Odpadnięcie podstawy prawnej tak określonego świadczenia łączyć zatem należy, z konkretną podstawą prawną w ramach wykonania zobowiązania, tworzącego tytuł prawny dla tego działania. Odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia musi mieć charakter ostateczny i trwały. W przypadku spełnienia świadczenia na podstawie prawomocnego orzeczenia sądowego, które w ramach kontroli kasacyjnej następnie zostaje uchylone, a sprawa przekazana jest do ponownego rozpoznania, nie dochodzi do powstania roszczenia z przepisu art. 410 § 2 k.c., gdyż sprawa jest nadal w toku. Dopiero jej prawomocne zakończenie i oddalenie powództwa oznacza odpadnięcie podstawy wzbogacenia wobec braku tytułu prawnego wzbogacenia (tak np. również wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie VI Ca 910/12, opubl. na stronie Sądu Apelacyjnego w portalu orzeczeń).

Powyższe oznacza, iż dopiero z dniem 08 grudnia 2011 r. tj. prawomocnego oddalenia powództwa i apelacji (po drugim rozpoznaniu sprawy przez sądy obu instancji) trwale i ostatecznie odpadła podstawa prawna świadczenia powoda, co skutkowało powstaniem po stronie Województwa roszczenia o zwrot uzyskanych przez pozwanego nienależnie środków pieniężnych, które to roszczenie od razu było wymagalne, z tym, że termin spełnienia świadczenia przez bezpodstawnie wzbogaconego, którego bezskuteczny upływ uprawniał wierzyciela do żądania zapłaty odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia (art. 481 § 1 kc) określał art. 455 kc. Bank jednakże zwrócił kwotę wcześniej, czyli przed upływem terminu i wymagalności i terminem spełnienia świadczenia, zatem oddalenie powództwa było uzasadnione.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego za określenie terminu płatności nie można uznać przedwczesnego wezwania powoda do zapłaty wystosowanego do pozwanego w momencie kiedy roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia jeszcze nie powstało. Tym samym, jak przyjął to sąd I instancji powód nie był uprawniony do naliczania jakichkolwiek odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia, bo tego opóźnienia nie było, a zatem otrzymana przez niego w dniu 15 grudnia 2009 r. od pozwanego kwota pokryła cały dług, przez co zobowiązanie wynikające z art. 410 § 2 k.c. wygasło. Uzasadniało to oddalenie powództwa dochodzonego w niniejszej sprawie. Przy okazji wspomnieć należy, że wezwanie (przedwczesne w rozumieniu powyższych rozważań) wskazywało, że Bank ma 7 dni na zapłatę i odebrane zostało w dniu 01 grudnia 2009 r., czyli jeśli już w ogóle mówić o należnych odsetkach to od dnia 09 grudnia 2009 r. do dnia 15 grudnia 2009 r. Ponieważ jednak nadal – do dnia 08 grudnia 2011 r. trwało postępowanie sądowe i nie odpadła w związku z powyższym podstawa świadczenia, bank nie był w zwłoce ani w opóźnieniu z zapłatą.

Bezprzedmiotowe są tym samym dalsze rozważania co do przerwania biegu przedawnienia przez wnioski o zawezwanie do prób ugodowych. Skoro w ogóle nie było podstawy do naliczania odsetek, dywagacje o ich przedawnieniu nie mają znaczenia. Można jedynie nadmienić, że Sąd Apelacyjny również i w tej kwestii wyraża pogląd zgodny z orzecznictwem Sądu Najwyższego, zaprezentowany przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że kolejne identyczne wnioski o zawezwanie do próby ugodowej nie powodują dalszego przedłużenia terminu przedawnienia.

Nie ma też mowy o naruszeniu przez stronę pozwaną przepisu art. 5 k.c. i nadużywaniu prawa podmiotowego, ponieważ bank zwrócił zapłaconą kwotę nawet jeszcze przed rozpoczęciem terminu biegu przedawnienia. To zaś, że Województwo nie mogło z niej korzystać wynika nie z działania banku, ale z istnienia w owym czasie wyroku zasądającego tę kwotę i dalej toczącego się postępowania w sprawie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 kpc orzeczono jak w sentencji, oddalając apelację jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach postępowania zostało oparte o przepis art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i od strony przegrywającej – powoda zasądzono na rzecz banku kwotę wynagrodzenia za zastępstwo procesowe, ustaloną w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, obowiązujące w dacie wniesienia apelacji.

SSO (del) Anna Strączyńska SSA Katarzyna Polańska-Farion SSA Dorota Markiewicz